

Władze Hagi chcą ograniczyć napływ imigrantów

19 maja 2024

Władze Hagi rozważają wprowadzenie przepisów, które zobowiążą lokalnych pracodawców do zapewnienia zakwaterowania dla pracowników z zagranicy, zanim ci w ogóle przyjadą do miasta. Czy takie rozwiązanie ma w ogóle sens? Jakie są szanse, aby takie regulacje weszły w życie?

Nikt nie ukrywa, że wprowadzenie takich rozwiązań sprawi, że do miasta określanego, jako administracyjna stolica Holandii, będzie po prostu przyjeżdżać mniej emigrantów. Radny Martijn Balster z PvdA zwraca uwagę, że osoby już mieszkające w Hadze są po prostu „wypierani” ze swojego własnego miasta na rynku mieszkaniowym przez przybyszów spoza granic kraju.

„Imigranci podnoszą ceny i sprawiają, że mieszkania stają się niedostępne dla osób o średnich i niskich dochodach” – komentuje radny Balster, jak cytujemy za portalem „NL Times”. „Nie może być tak, że w mieście nie ma już miejsca dla ludzi, którzy tu dorastali, ze względu na nieograniczony napływ emigrantów i migrantów zarobkowych. Pojawia się pytanie, czy Haga nadal jest w stanie poradzić sobie z rosnącą liczbą emigrantów i migrantów zarobkowych” – podsumowuje.

Według władz w mieście mieszka około 20 000 emigrantów i 50 000 pracowników migrujących. Haga liczy ponad 500 000 mieszkańców. Według Balstera rynek mieszkaniowy w mieście znajduje się w jeszcze trudniejszej sytuacji, niż w innych dużych miastach. Jest tak, ponieważ, Haga jest najgęściej zaludnionym miastem w Holandii, a jej położenie pomiędzy Morzem Północnym a rezerwatami przyrody oznacza, że nie ma już zbyt wiele miejsca na dalszą rozbudowę.

Argumentom wysnuwanym przez Balstera w pewnym stopniu przeciwstawia się Balakrishnan Rajagopal, specjalny

sprawozdawca ONZ ds. odpowiednich warunków mieszkaniowych. W marcu opublikował raport, w którym stwierdził, że przyczyną niedoboru mieszkań w Holandii jest polityka rządu, a nie imigranci.

Według Rajagopala niektórzy wysoko wykwalifikowani emigranci z „określonych branż” i „określonych obszarów” mogą stanowić „pewną konkurencję” dla mieszkańców i rzeczywiście sprawiać, że ceny mieszkań idą w górę. Niemniej, według wszystkich dostępnych dowodów nie to jest główną przyczyną ogólnego kryzysu mieszkaniowego nie tylko w Hadze, ale w całej Holandii.

Warto na zakończenie dodać, iż z podobnymi rozwiązaniami eksperymentuje inne holenderskie miasto, a mianowicie Rotterdam. Jeszcze w maju 2024 ma powstać specjalny raport w tej sprawie, który zostanie zaprezentowany ustępującej ministrze spraw społecznych i zatrudnienia Karien van Gennip.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk